

Anna Maria Bauer

Uczeń, który narysował "deskę"

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 12/19,
353-356

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uczeń, który narysował „deskę”

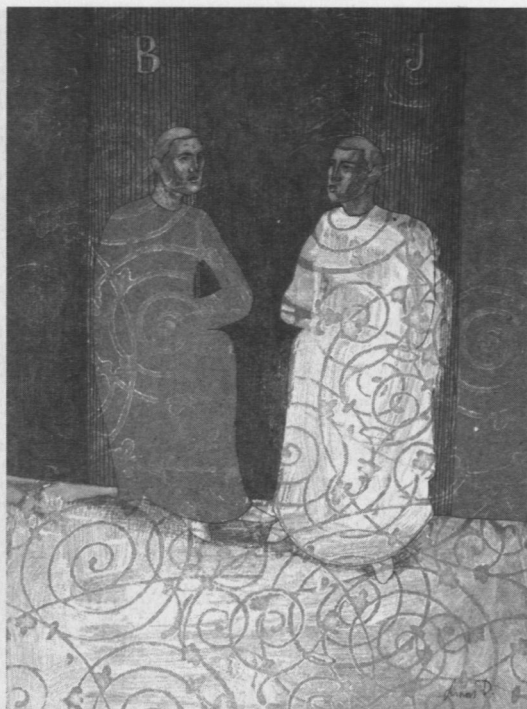
Niewielu jest współczesnych artystów w Polsce, którzy podejmowaliby tematykę wolnomularską w swojej twórczości. Wyjątkiem potwierdzającym tę regułę, jest Linas Domarackas, litewski grafik od prawie dwudziestu lat zamieszkujący w naszym kraju.

Przygodę ze sztuką rozpoczął bardzo wcześnie, w wieku siedmiu lat, kiedy został przyjęty do ekskluzywnej Szkoły Plastycznej w Szawlach, gdzie po jedenastu latach uzyskał dyplom artysty (1985). W końcówce lat 80. uczył się akwareli w pracowni Birute Gilyte w Wilnie. W 1990 roku przyjechał do Polski, a studia na Wydziale Grafiki w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych rozpoczął rok później. Od czasu studiów prowadzi zawodową działalność prezentując swoje prace na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych. Najlepiej znane są jego cykle rysunkowe: *Moje najdroższe drzwi*, *Kartki z dziennika*, *Wawasutra*, czy *Prace masonskie*.



Linas Domarackas, *Inicjacja*, 2010, gwasz, ołówek, 21×30 cm.

Fot. dzięki uprzejmości Autora.

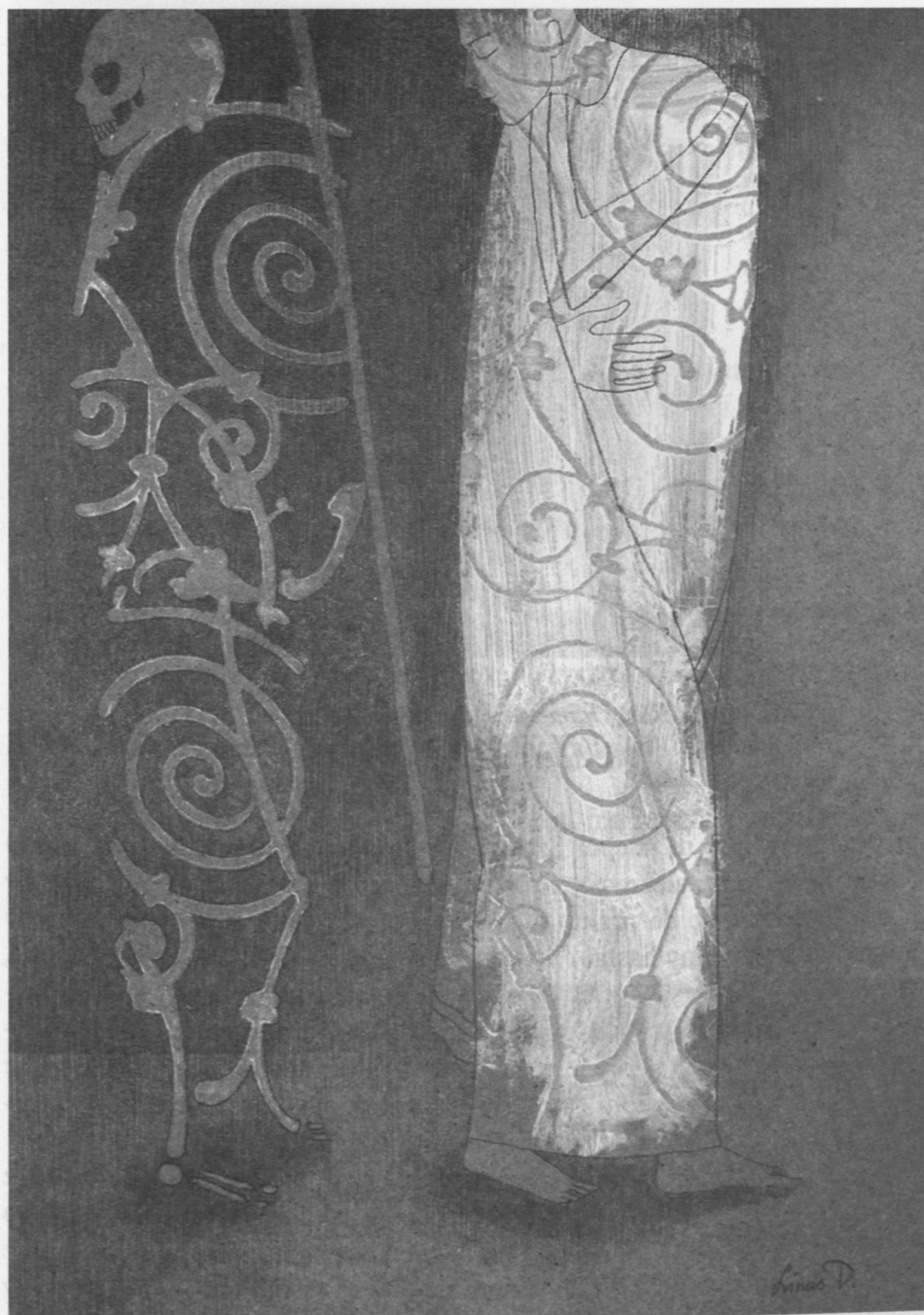


Linas Domarackas, *Uczeń i Mistrz*, 2010, gwasz, ołówek, 21×30 cm.

Fot. dzięki uprzejmości Autora.

Temperament skłania artystę do korzystania z technik rysunkowych i graficznych. Dzięki nim może wypowiadać się kameralnie i lakonicznie; budować światy własnego postrzegania, z wyraźnym piętnem indywidualnego stylu, jednak bez nonszalanckiego narzucania ich widzom. Linas Domarackas szanując własne „ja” dozwala równocześnie widzowi kontemplowanie proponowanych tematów, z zachowaniem właściwego dystansu. Tematy, jak sam autor mówi, to opowieści o mistycznej kondycji człowieka. Nie dziwią zatem pojawiające się w jego obrazach symbole ezoteryczne, w tym wolnomularskie.

Autor jest związany z ruchem wolnomularskim z Wielkim Wschodem Polski. Ostatnio podjął się zadania, aby w serii dziewięćdziesięciu prac przedstawić życie i symbole lożowe. Powstałych 15 prac tego cyklu zatytułowanego *SS&BB*, zaprezentowano na pokazie studyjnym w siedzibie Stowarzyszenia Wielki Wschód Polski, 28 lutego 2010 roku. Rysunki wykonane techniką mieszaną (ołówek i gwasz), o ciekawej i subtelnej kolorystyce, ukazują scenki inspirowane rytuałem wolnomularskim. Postaci



Linas Domarackas, *Pozostawiona ciemność*, 2010, gwasz, ołówek, 21×30 cm.

Fot. dzięki uprzejmości Autora.



Linas Domarackas, *Odrodzenie*, 2010, gwasz, ołówek, 21 × 30 cm.

Fot. dzięki uprzejmości Autora.

tu przedstawione to adepci Sztuki Królewskiej uchwyceni w działaniu i sytuacjach przynależnych różnym stopniom wtajemniczenia. Tytuły prac odnoszące się do praktyki lożowego doskonalenia tworzą stosowny komentarz. Czytamy hasła: *Poszukiwanie, Dyskusja, Mistrz, Uczeń i Mistrz, Inicjacja, Odrodzenie, Pozostawiona ciemność* – wskazują one na wartość i wymowę doświadczeń wyniesionych z loży. Tak opisane rysunki są w pewnym sensie kolejnymi rozdziałami „deski”, którą wygłasza Uczeń, dając wyraz swojemu rozumieniu wolnomularskiego rytuału. Ta cecha prac Linasa Domarackasa została natychmiast zauważona przez widzów.

Nie zdziwię zatem czytelników informując, że wystawa obejrzana przez ponadbiedniencyjne grono gości została w pełni zaakceptowana. Przyjęto ją z satysfakcją; podkreślano iż jest to pierwsze, inauguracyjne spotkanie tego typu w siedzibie WWP. Ważnym aspektem wydarzenia był ujawniony ogółowi widzów jego społeczny cel: pozyskanie, dzięki sprzedaży prac, funduszy na zorganizowanie biblioteki w siedzibie Stowarzyszenia.